Załącznik nr 15 do Protokołu nr XXXII/2021
Rady Miasta Świdwin z dnia 29.03.2021

Świdwin, 22.01.2021

Burmistrz Miasta Świdwin Piotr Feliński
Plac Konstytucji 3 Maja 1
78-300 Świdwin

Szanowny Panie Burmistrzu zwracam się z prośbą o podjęcie działań, mających na celu przywrócenie podstawowych zasad funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdwinie zgodnie z ustawą o pomocy społecznej i poszanowania praw petentów.
Zacznijmy od zasiłków okresowych. Żeby uzyskać taki zasiłek, miedzy innymi trzeba okazać i dostarczyć trzy pieczątki z zakładów pracy, na karcie własnej aktywności pracy. Na pytanie skąd to się wzięło, jakim prawem kierownictwo nie umie podać podstawy prawnej, czyli jest bezprawne. Zadałem sobie trud i przeczytałem ustawę o pomocy społecznej, lecz nigdzie nie doszukałem się tzw. pieczątek.
Po drugie jak w czasie kwarantanny narodowej czy pandemii można domagać się tych pieczątek pod groźbą nie przyznania zasiłku. Kierownictwo MOPS naraża nas swoimi działaniami na utratę zdrowia a nawet życia, gdyż potencjalnie możemy zarazić się COVID 19. Zakłady pracy twierdzą, że nie mają takiego obowiązku, wręcz straszą nas sanepidem. Jeżeli mają zapotrzebowanie na pracę, zgłaszają ofertę do urzędu pracy. Najciekawsze jest to, że pracownicy MOPS przeprowadzają wywiady środowiskowe telefonicznie, a podania o zasiłki należy wrzucać do skrzynki. Boją się o swoje zdrowie, przestrzegają obostrzeń a nam każą się narażać i żebrać o pieczątki, tylko dlatego że tak sobie życzą? To absurd! W jakim celu w takim razie widniejemy jako osoby bezrobotne w urzędzie pracy? Kierownictwo w świdwińskim MOPS jest nieudolne i niezdolne do kierowania zasobami ludzkimi. Całkowity brak poszanowania dla jednostki ludzkiej. Żadnej empatii, zrozumienia. Jest to sztuczny wytwór, który nic nie wnosi, do tego jest bezprawny.
Kolejna sprawa to posiłki na stołówce MOPS Świdwin, można by rzec fajnie że jest, tylko po co skoro nikt tam nie chce się stołować. Niestety poziom umiejetności gotowania to wieczny problem. Nikt sobie nie życzy "schabowych", ale można by było urozmaicić, a nie tylko odklepać codzienną rutynę. Dlaczego nie są ogłaszane przetargi na obiady dla dorosłych w okolicznych barach, tak jak było rok czy dwa lata temu? Proszę sprawdzić ile osób wtedy korzystało z takiej formy pomocy, a teraz nieliczni w MOPS i nie dlatego że się nie kwalifikuje, tylko że w MOPS po prostu się nie da tego jeść. Rząd finansuje program dożywiania i nie musimy być skazani na jedzenie w MOPS. Utrzymanie tej stołówki jest bezcelowe, niezasadne ekonomicznie.
Kolejna sprawa to Bank Żywności przy PCK Koszalin, znowu można rzec fajnie że jest, tylko jak z tego korzystać jak pracownicy socjalni i kierownictwo nic nie robi w kierunku pomocy ze skorzystania takiej oferty pomocy. Można przecież zorganizować grupowy wyjazd po dary, lub przywieźć i rozdać bo nikt nie pojedzie po 5 kg cukru do Koszalina. Problemem jest to że trzeba chcieć pomóc, a nie siedzieć w ciepłym i pić kawę.
Pracownicy socjalni mają nam służyć pomocą, to oni mają być dla nas a nie my dla nich.
Nie ujawniam danych osobowych tylko dlatego, żeby nie być szykanowanym przez tą instytucję zwaną POMOCĄ SPOŁECZNĄ.

mieszkaniec Świdwina